

Adam Bałabuch

Działalność samarytańska w nauczaniu Jana Pawła II

Wrocławski Przegląd Teologiczny 1/1, 25-34

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ADAM BAŁABUCH

DZIAŁALNOŚĆ SAMARYTAŃSKA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Jan Paweł II w swoich rozważaniach poświęca wiele miejsca tym, którzy niosą pomoc ludziom doświadczanym cierpieniem. Wszelką działalność dla dobra ludzi cierpiących i potrzebujących pomocy nazywa się – jak zaznacza to Ojciec św. – w języku nie tylko wspólnot chrześcijańskich, ale także całej społeczności ludzkiej działalnością samarytańską¹.

Cierpienie obecne pod tyłoma różnymi postaciami w świecie wyzwala w człowieku miłość, bezinteresowny dar z siebie na rzecz ludzi dotkniętych jakimś nieszczęściem. „Świat ludzkiego cierpienia przyzywa niejako bez przestanku inny świat: świat ludzkiej miłości – i tę bezinteresowną miłość, jaka budzi się w jego sercu i uczynkach, człowiek niejako zawdzięcza cierpieniu”². Nie może on w imię najbardziej podstawowej ludzkiej solidarności, tym bardziej w imię miłości bliźniego pozostać obojętny wobec człowieka potrzebującego pomocy, lecz musi na wzór miłosiernego Samarytana „zatrzymać się” przy cierpiącym i na miarę swych możliwości i umiejętności udzielić potrzebnego wsparcia³.

Świadczenie pomocy ludziom cierpiącym jest troską głęboko chrześcijańską, a zarazem bardzo ogólnoludzką. Stąd obecna jest ona zarówno w posłudze Kościoła, jak i w funkcjonowaniu różnych instytucji społecznych. Istnieją tutaj zarówno możliwości zawodowego poświęcenia się ludziom potrzebującym pomocy, jak również możliwości bezinteresownego i dobro-

¹ Por. SD (List apostolski *Salvifici doloris*) 29, AAS 76(1984)3 s. 201-250.

² Tamże, 29.

³ Por. tamże, 29; Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w bazylice św. Piotra* (11.02.1988), IGP (*Insegnamenti di Giovanni Paolo II*) XI,1 (1988) s. 411; *Przemówienie do Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń do Walki z Trądem* (13.12.1980), IGP III,2 (1980) s. 1681n.

wolnego angażowania się w działalność samarytańską. Taką dobrowolną działalność charytatywną można zdaniem Papieża nazwać działalnością społeczną albo też apostołską, jeżeli jest ona podejmowana z motywów wprost ewangelicznych w łączności z Kościołem lub inną wspólnotą chrześcijańską. Cenne jest tutaj wszelkie działanie podejmowane przez organizacje do tego celu powołane czy też posługiwanie indywidualne, które jest potrzebne szczególnie tam, gdzie pomoc nie może być już inna, jak tylko indywidualna i osobista⁴.

1. UZASADNIENIE POSŁUGI SAMARYTAŃSKIEJ

Jan Paweł II akcentuje w swoim nauczaniu przede wszystkim rolę i zadania Kościoła w niesieniu pomocy ludziom cierpiącym. Kościół „zatrzymuje bowiem dla siebie dzieła miłości jako swój obowiązek i niepozbawalne prawo” (DA 8). Istotnie, na przestrzeni wieków uważał Kościół posługiwanie chorym i cierpiącym za integralną część swojego posłannictwa. Jest to działalność, pozostająca w ścisłym związku z głoszeniem Ewangelii i stanowi ważną część misji Kościoła w świecie. Dlatego tak bardzo ceni on sobie miłosierdzie względem cierpiących oraz wszystkie dzieła, których celem jest niesienie wsparcia wszelkim ludzkim potrzebom⁵.

Żywe zainteresowanie się wspólnoty Kościoła ludźmi cierpiącymi, jak wynika to z rozważań Ojca św., wypływa z kilku zasadniczych powodów: potrzeby naśladowania postawy Chrystusa, realizowania Jego nakazu oraz uwzględnienia ważności roli, jaką cierpiący spełniają w zbawczym posłannictwie Kościoła.

Jezus podczas swego ziemskiego życia dawał świadectwo troski o wszystkich nieszczęśliwych i przychodził im ze skuteczną pomocą. Uzdrawiał fizyczne i duchowe cierpienia tych, którzy przychodzili do Niego. Tym samym wyrażał troskę o całego człowieka, o jego duszę i ciało⁶. Wspólnota ludzi wierzących naśladowując Jezusa musi starać się o to, aby na wzór swojego

⁴ Por. SD 29.

⁵ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Kongresu Pracowników Szpitali Katolickich* (31.10.1985), OR („L'Osservatore Romano”, wyd. włoskie) 125(1985)253 s. 5; *Przemówienie do uczestników pielgrzymki Włoskiej Unii Przewozu Chorych do Lourdes* (27.03.1982), IGP V,1 (1982) s. 1017-1019; Motu proprio *Dolentium Hominum* ustanawiające Papieską Komisję Duszpasterstwa Pracowników Służby Zdrowia (11.02.1985), IGP VIII,1 (1985) s. 468n.

⁶ Por. J. S t e f a n i s k i, *Teologia choroby a sakrament namaszczenia chorych*, „Studia Gnesnensia” 2(1976) 85n.

Mistrza nieść ulgę, a na ile to możliwe także usuwać cierpienia z ludzkiej egzystencji. Postawę troski o ludzi cierpiących i miłości do nich przejął więc Kościół od Chrystusa⁷.

Papież zaznacza jednak, że Jezus zobowiązał wszystkich swoich wyznawców do świadczenia pomocy cierpiącym nie tylko przez przykład własnego życia, lecz również dał wprost polecenie swoim uczniom, aby spełniali posługę miłosierdzia wobec tych, którzy doświadczają jakiegokolwiek cierpienia (por. Mt 10,8; Mk 16,17-18) i w ten sposób kontynuowali Jego misję służby człowiekowi⁸. Co więcej, od wypełnienia tej posługi uzależnił Chrystus nasze wieczne zbawienie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźmijcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata. Bo [...] byłem głodny, a daliście Mi jeść, [...] byłem chory, a odwiedziliście Mnie, byłem w więzieniu, a przyszlście do Mnie” (Mt 25, 33-36)⁹. Realizacja tego postannictwa zleconego przez Jezusa stanowi zatem istotny rys wspólnoty Kościoła.

Naśladując postawę Jezusa i wypełniając Jego polecenie, aby nieść pomoc ludziom cierpiącym, Kościół służy w rezultacie samemu Chrystusowi, który utożsamił się, jak wynika to z wyżej przytoczonych słów z Ewangelii św. Mateusza, z wszystkimi cierpiącymi¹⁰. Jan Paweł II bardzo często podkreśla tę prawdę i wzywa tych, którzy niosą wsparcie ludziom dotkniętym jakimś nieszczęściem do tego, żeby „uczestnicząc z niewyczerpalnym miłosierdziem w bólu, który dotyka ogromną część ludzkości, gnębionej chorobami

⁷ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w sanktuarium Matki Boskiej w Knock* (30.09.1979), IGP II,2 (1979) s. 471; *Przemówienie podczas spotkania z ofiarami wybuchu bomby atomowej w szpitalu w Nagasaki* (26.02.1981), IGP IV,1 (1981) s. 571n.; *Przemówienie do dzieci i osób niepełnosprawnych w szpitalu im. Izaaka Waltona Killama w Moncton* (14.09.1984), IGP VII,2 (1984) s. 511n; *Motu proprio Dolentium Hominum*, s. 468n.

⁸ Por. Jan Paweł II, *Audiencja generalna* (27.04.1983), IGP VI,1 (1983) s. 1074; *Przemówienie do chorych w kościele św. Józefa w Port Moresby (Papua Nowa Gwinea)* (08.05.1984), IGP VII,1 (1984) s. 1317; *Przemówienie do chorych i starszych w Luksemburgu* (15.05.1985), IGP VIII,1 (1985) s. 1368.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w szpitalu Świętego Ducha w Rzymie* (23.12.1979), IGP II,2 (1979) s. 1508; *Oreędzie Wielkopostne* (06.03.1984), IGP VII,1 (1984) s. 630.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych podczas Apelu Jasnogórskiego* (04.06.1979), OR 119(1979)128 s. 3; *Przemówienie do uczestników Kapituły Generalnej Zakonu Braci Szpitalnych Św. Jana Bożego* (13.12.1979), IGP II,2 (1979) s. 1398n; *Przemówienie do członków Stowarzyszenia Katolickich Lekarzy Włoskich* (27.04.1980), IGP III,1 (1980) s. 1006; *Przemówienie do uczestników kongresów: Włoskiego Stowarzyszenia Medycyny Wewnętrznej i Włoskiego Stowarzyszenia Chirurgii Ogólnej* (27.10.1980), IGP III,2 (1980) s. 1010; *Przemówienie do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża* (15.06.1982), IGP V,2 (1982) s. 2306; *Przemówienie do ubogich Rzymu w hospicjum św. Marty w Watykanie* (03.01.1988), IGP XI,1 (1988) s. 18.

i głodem, prześladowanej i pozbawionej podstawowych praw [...], dostrzec oblicze Chrystusa”¹¹. Przypominając tak często prawdę o utożsamieniu się Chrystusa z cierpiącym człowiekiem, pragnie Ojciec św. uwrażliwić wszystkich ludzi, a zwłaszcza chrześcijan, na fakt, że wypełnianie posługi wobec osoby cierpiącej jest okazaniem pomocy samemu Jezusowi¹².

To On sam zatem jest w rzeczywistości tym, który doznaje miłości i wsparcia, kiedy świadczona jest pomoc człowiekowi dotkniętemu jakimkolwiek nieszczęściem. U podstaw tego stwierdzenia leży prawda o otwarciu przez Jezusa swojego odkupieńczego cierpienia na wszelkie ludzkie cierpienie, które dzięki temu może mieć także wartość zbawczą¹³. Stąd Papiież mówi o tym, „że w sposób szczególny człowiek staje się drogą Kościoła wówczas, gdy w jego życie wchodzi cierpienie”¹⁴. Jego obecność w społeczeństwie, a przede wszystkim w Kościele staje się ogromnie ważna i cenna. Ze zrozumienia właśnie tej ważnej misji, jaką mają do wypełnienia ludzie cierpiący w zbawczym pośrednictwie Kościoła, płynie szczególna troska o tych ludzi.

2. DUCH WIARY, MIŁOŚCI I MODLITWY

Kościół, podejmując wieloraką służbę na rzecz ludzi cierpiących, chce, aby doświadczili oni miłości, którą ma dla nich Chrystus¹⁵. Miłość jest tym niezbędnym klimatem, który trzeba stworzyć w stosunkach z bliźnimi dotkniętymi różnymi dolegliwościami, w celu wzajemnego uwrażliwienia się na potrzeby drugiego człowieka i rzeczywistego współdziałania w przewyżczeniu cierpienia i jego skutków. Ojciec św. wskazuje na konieczność takiego wzajemnego współdziałania w miłości, bo zwycięstwo nad cierpieniem, także i cierpieniem ciała, można osiągnąć przede wszystkim „w jedności dusz i serc, w rzeczywistym dzieleniu cierpienia”¹⁶. Pełna bowiem zrozumienia i miłości obecność przy człowieku cierpiącym jest „duchowym

¹¹ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Misyjny* (10.06.1984), IGP VII,1 (1984) s. 1649.

¹² Por. Jan Paweł II, *Słowo na Anioł Pański* (08.03.1981), IGP VI,1 (1981) s. 648; *Słowo na Anioł Pański w Castel Gandolfo* (29.07.1979), IGP II,2 (1979) s. 92.

¹³ Por. SD 30.

¹⁴ Tamże, 3; Jan Paweł II, *Przemówienie podczas audiencji dla uczestników kapituły generalnej kamilianów* (20.05.1989), OR 129(1989)120 s. 4.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do współpracowników Misjonarek Miłości* (27.04.1985), IGP VIII,1 (1985) s. 1144; *Homilia podczas Mszy św. w Anagni* (31.08.1986), IGP IX,2 (1986) s. 514.

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas audiencji dla osób niepełnosprawnych* (31.03.1984), IGP VII,1 (1984) s. 888.

lekarstwem przywracającym chęć do życia i do walki o nie z wewnętrzną siłą, która często okazuje się decydującą przyczyną wyzdrowienia”¹⁷.

W tym duchu zachęca Papież za św. Pawłem: „Przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was” (Rz 15,7) oraz „Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 6,2). Jeśli bowiem chrześcijanie chcą pozostać wierni posłannictwu zleconemu im przez Chrystusa, muszą rzeczywiście z miłością uczestniczyć w cierpieniach innych, aby przez swoje wiarygodne świadectwo, wyrażone w konkretnych czynach, dopomóc bliźnim w zaakceptowaniu tajemniczego planu Bożego¹⁸. Chodzi bowiem o to, aby dzięki pomocy wspólnoty wierzących ludzie cierpiący mogli dokonać interioryzacji Bożego planu cierpienia i włączyć swój ból w zbawcze dzieło Chrystusa¹⁹. Jan Paweł II podkreśla, że każda wspólnota lokalna powinna rozwijać „duszpasterstwo cierpienia”, włączając w pełni tych, którzy cierpią do różnych inicjatyw i działalności apostołskich²⁰. Obowiązkiem wspólnoty Kościoła jest zabieganie o to, by cierpienia jego członków nie były bezowocne, lecz przynosiły dla wszystkich potrzebujących łaskę Chrystusa.

Mówiąc o potrzebie świadczenia braterskiej pomocy i uczestniczenia w bolesnych doświadczeniach bliźnich, podkreśla Ojciec św. także konieczność niesienia im duchowego wsparcia, wyrażającego się w modlitwie²¹. Może ona niekiedy przybrać kształt wspólnej modlitwy z ludźmi cierpiącymi²². Należy modlić się, aby poznali oni sens swojego cierpienia²³, jak również o zdrowie dla chorych oraz ustanie wszelkich innych przyczyn będących źródłem ludzkiego cierpienia²⁴. Poruszając problem modlitwy za wszystkich cierpiących wskazuje Papież, iż ważne jest tutaj przede wszystkim to, by dzięki modlitwie Kościoła „odnaleźli oni całe wewnętrzne dobro w tym, co

¹⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w Callao* (04.02.1985), IGP VIII,1 (1985) s. 401n.

¹⁸ Por. tamże, s. 887n.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w „Hogar de Cristo” w Santiago* (03.04.1987), IGP X,1 (1987) s. 996.

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas audiencji dla „Volontari della Sofferenza”* (23.05.1987), IGP X,2 (1987) s. 1747.

²¹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w katedrze w Palestrina* (18.08.1983), IGP VI,2 (1983) s. 273; *Przemówienie w szpitalu dziecięcym w Meksyku* (29.01.1979), IGP II,1 (1979) s. 231.

²² Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w Banneux*, s. 1613.

²³ Por. Jan Paweł II, *Audiencja generalna* (30.03.1988), IGP XI,1 (1988) s. 785.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w bazylice św. Piotra* (11.02.1979), IGP II,1 (1979) s. 388n.; *Homilia podczas Mszy św. w szpitalu „Villa Albani” w Anzio* (03.09.1983), IGP VI,2 (1983) s. 356.

samo przez się jest złem, co powoduje cierpienie, co ogranicza, a może nawet upokarza lub sprawia trudności²⁵.

Wszyscy, którzy niosą jakąkolwiek pomoc cierpiącym, stają się apostołami i świadkami Chrystusa. Kontynuują Jego misję, która polegała na służbie człowiekowi²⁶. Sam Chrystus staje się mistycznie obecny nie tylko w tych, którzy cierpią, ale także w tych, którzy z miłością im służą²⁷. Świadczenie pomocy drugiemu człowiekowi w duchu Jezusa wymaga nieustannego pogłębiania wiary i miłości. Jan Paweł II wskazuje przede wszystkim na modlitwę i częste przystępowanie do sakramentów świętych – zwłaszcza sakramentu pokuty i Eucharystii – jako na źródło wewnętrznej siły, niezbędnej do podejmowania służby wobec bliźnich w duchu wiary i miłości²⁸.

Chrystus zaś nie pozostawi bez nagrody niczego, cokolwiek zostało wykonane dla Jego braci najmniejszych (por. Mt 25,40). Co więcej, On sam jest tą nagrodą dla tych, którzy służą²⁹. Przykład wielkodusznej służby stanowi również „ewangeliczną pedagogikę” zdolną do tego, by ludzie doświadczający takiej pomocy zaczęli powoli rozumieć, że cierpienie przyjęte i ofiarowane w łączności z Chrystusem Odkupicielem nabiera innego znaczenia i może przyczynić się do rozszerzania się Bożego zbawienia w życiu ludzkim³⁰.

3. KAŻDY NA SPOSÓB WŁAŚCIWY DLA SIEBIE PODEJMUJE POSŁUGĘ SAMARYTAŃSKĄ

Kościół od samego początku podejmuje samarytańską służbę pośród ogromnej rzeszy chorych i cierpiących. Czyni to poprzez posługę kapłanów, diakonów, osoby zakonne i świeckie³¹. Każdy na sposób właściwy dla siebie

²⁵ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w bazylice św. Piotra* (11.02.1979), s. 388n.

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w Hadze* (13.05.1985), IGP VIII,1 (1985) s. 1308; *Przemówienie podczas spotkania z chorymi i osobami starszymi w Luksemburgu*, s. 1368.

²⁷ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w bazylice św. Piotra* (11.02.1979), s. 390; *Przemówienie w szpitalu w Potenzy* (25.11.1980), IGP III,2 (1980) s. 1420.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla wiernych archidiecezji w Cochabamba* (11.05.1988), ORpol („L'Osservatore Romano”, wyd. polskie) 9(1988)5 s. 25.

²⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w szpitalu bonifratrów* (05.04.1981), IGP IV,1 (1981) s. 895n.; *Przemówienie podczas spotkania z ulomnymi i ich opiekunami w domu opieki w Wiedniu* (11.09.1983), IGP VI,2(1983) s. 471.

³⁰ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas audiencji dla kapituły generalnej braci miłosierdzia* (12.07.1988), OR 128(1988)164 s. 5.

³¹ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w Banneux* (21.05.1985), IGP VIII,1 (1985) s. 1613.

jest powołany do włączenia się w chrześcijańską posługę miłosierdzia. Kapłani powinni być obecni przy ludziach cierpiących zwłaszcza przez posługę sakramentalną oraz głoszenie Dobrej Nowiny, by pomóc im w zastanowieniu się nad swoim losem w świetle wiary. Powinni skłaniać do skruchy i budzić nadzieję oraz angażować potencjał ludzkiego cierpienia w działalność duszpasterską Kościoła lokalnego³².

Bardzo ważne w wypełnianiu tej misji przez Kościół jest również świadectwo życia zakonnego. Zgromadzenia zakonne oddane różnym dziełom apostołskim, mają już ze swej natury podejmować „działalność apostołską i dobroczynną, jako święte posługiwanie i własne dzieło miłości przez Kościół im zlecone, które mają pełnić w jego imieniu” (DZ 8). Wiele osób zakonnych rzeczywiście poświęciło swoje życie, by kontynuować troskę Chrystusa o chorych, starych, ubogich, a więc o wszystkich cierpiących członków ludzkiej społeczności³³. W przemówieniu do siostr zakonnych na Jasnej Górze Papież streścił to całe posłannictwo podejmowane przez osoby zakonne na rzecz cierpiących w następujących słowach: „Waszym powołaniem jest inaczej miłować człowieka. Miłować go tam, gdzie już miłować inni nie potrafią! Ogarniacie Chrystusa w chorych, w starcach, w kalekich, w upośledzonych, którymi nikt inny prócz Was zajmować się nie potrafi, bo do tego trzeba heroicznego zaprawdę poświęcenia”³⁴.

Niemniej ważne jest tutaj także zaangażowanie się w posługę samarytańską osób świeckich. Pole ich działania jest bardzo szerokie, tym bardziej, że w dzisiejszych czasach – jak zaznacza to Jan Paweł II – również w szpitalach katolickich i domach opieki coraz częściej personel składa się w większości lub całkowicie z ludzi świeckich. Oni również są wezwani do tego, by poprzez miłość wobec chorych i cierpiących być świadkami Chrystusa i Jego Kościoła³⁵.

Wypełniając swoje posłannictwo, Kościół nie tylko zachęca chrześcijan do podejmowania różnych dzieł miłosierdzia, ale sam powołuje do życia liczne instytucje religijne, których zadaniem jest niesienie pomocy ludziom

³² Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do biskupów z prowincji Puglia i Basilicata przybywających z wizytą „ad limina”* (28.11.1981), IGP IV,2 (1981) s. 779; *Przemówienie na Anioł Pański w Osnabrück* (16.11.1980), IGP III,2 (1980) s. 1233.

³³ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Christifideles laici* 53, AAS 81(1989)4 s. 394-521; Jan Paweł II, *Przemówienie do wspólnoty bonifratrów* (05.04.1981), IGP IV,1 (1981) s. 900n.

³⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do siostr zakonnych na Jasnej Górze* (05.06.1979), w: *Krzyż znakiem naszej wiary i nadziei. Jan Paweł II o cierpieniu Chrystusa i człowieka*, red. W. Murawiec, M. Rudyk, Kalwaria Zebrzydowska 1986, s. 229.

³⁵ Por. *Christifideles laici* 53.

dotkniętym jakimkolwiek cierpieniem³⁶. Ojciec św. zaznacza tutaj jednocześnie, iż we wspólnocie Kościoła świadczenie miłosierdzia i solidarność chrześcijańska znajdują zawsze swoje naturalne oparcie również w wolontariacie, to znaczy w tych, którzy poza swoimi zawodowymi obowiązkami angażują się w sposób ewangelicznie bezinteresowny w pomoc na rzecz bliźnich doświadczających cierpienia³⁷.

Ojciec św. zwraca się także do wszystkich ludzi dobrej woli, aby każdy „zatrzymał się” przy człowieku cierpiącym, „wzruszył się głęboko” patrząc na jego ból, „odczuł” cierpienie bliźniego jako własne i na miarę swoich możliwości udzielił potrzebnej pomocy³⁸. Jest to wezwanie „do miłosierdzia, dobroci, cierpliwości, wyrozumiałości, do wzajemnej pomocy, do poczucia braterstwa w człowieczeństwie”³⁹. Ten, kto cierpi bowiem jako osoba ludzka, odczuwa potrzebę obecności drugiego człowieka, zwłaszcza obecności swoich najbliższych i przyjaciół⁴⁰. I nic nie jest w stanie zastąpić – jak pisze Jan Paweł II – „ludzkiego serca, ludzkiego współczucia, ludzkiej miłości, ludzkiej inicjatywy, gdy chodzi o wyjście naprzeciw cierpieniu drugiego człowieka. Odnosi się to do cierpień fizycznych; o ileż bardziej jeszcze, gdy chodzi o różnorodne cierpienia moralne, gdy przede wszystkim cierpi dusza”⁴¹. Ważne jest bowiem, by w sytuacji bolesnego doświadczenia człowiek nie został sam ze swoim wołaniem o pomoc.

4. POSŁUGA PERSONELU MEDYCZNEGO

W posłudze samarytańskiej dostrzega Jan Paweł II szczególnie ważną rolę medycyny. W niej widzi bowiem Kościół od początku istotną pomoc dla swej zbawczej misji wobec człowieka. Związane jest to z tym, iż duchowa pomoc

³⁶ Por. tamże, 53.

³⁷ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w kościele św. Marka we Florencji* (19.10.1986), IGP IX,2 (1986) s. 1110; *Przemówienie podczas audiencji dla dobroczyńców szpitala „Bambino Gesù” w Rzymie* (23.01.1988), IGP XI,1 (1988) s. 158.

³⁸ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla chorych w bazylice św. Piotra* (11.02.1988), s. 411; *Przemówienie w szpitalu pediatrycznym w Genui* (22.09.1985), IGP VIII,2 (1985) s. 752.

³⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do personelu „Centrum Urazowo-Ortopedycznego” w Rzymie* (23.03.1985), IGP VIII,1 (1985) s. 699.

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w Gdańsku* (12.06.1987), IGP X,2 (1987) s. 2160.

⁴¹ SD 29; por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas audiencji dla uczestników Kongresu Narodowego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych i Inwalidów* (14.03.1981), IGP IV,1 (1981) s. 663.

świadczona człowiekowi może urzeczywistnić się w pełni dopiero wówczas, kiedy uwzględni jego psychofizyczną jedność⁴². Dlatego medycyna, która bierze udział w walce o ulżenie fizycznego bólu, zasługuje na wsparcie wszystkich ludzi dobrej woli⁴³.

Ojciec św. zwraca jednak uwagę, iż personel medyczny w walce z cierpieniem musi również ze swej strony służyć człowiekowi, uwzględniając jego integralną jedność⁴⁴. Dając takie wskazanie chce Papież podkreślić, że nie można poprzestać tylko na czysto technicznym wykonywaniu niezbędnych zabiegów, ale należy też zmierzać do tego, aby „ustalił się związek między sferą psycho-uczuciową” cierpiącego a „światem wewnętrznym” personelu medycznego⁴⁵. Zadaniem tego personelu jest bowiem służba człowiekowi z pełnym szacunkiem dla jego osobowej godności, co domaga się jednocześnie uczynienia z chorego partnera w walce, która jest przecież jego walką z cierpieniem⁴⁶.

Taka aktywność ludzka związana z usuwaniem cierpienia i przedłużaniem życia jest, według Jana Pawła II, współpracą na najwyższym poziomie z Bogiem w wciąż doskonalonym dziele stworzenia⁴⁷. Chrześcijanie znajdują ponadto przez pracę w służbie zdrowia szczególną okazję do świadczenia o Chrystusie i niesienia prawdziwej pociechy tam, gdzie samo ludzkie słowo jest

⁴² Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników XV Międzynarodowego Kongresu Federacji Stowarzyszeń Lekarzy Katolickich* (03.10.1982), IGP V,3 (1982) s. 672.

⁴³ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas audiencji dla Federacji Farmaceutów Włoskich* (26.04.1986), IGP IX,1 (1986) s. 1150; *Przemówienie do uczestników międzynarodowego kongresu odbywającego się pod hasłem „Hormony i nowotwory”* (26.04.1986), IGP IX,1 (1986) s. 1152; *Przemówienie do Stowarzyszenia Katolickich Lekarzy Włoskich* (04.03.1989), OR 129(1989)54 s. 5.

⁴⁴ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników konferencji przygotowanej przez Papieską Komisję Duszpasterstwa Pracowników Służby Zdrowia* (12.11.1987), IGP X,3 (1987) s. 1085; *Przemówienie do Ubogich Sług Bożej Opatrzności* (17.04.1988), IGP XI,1 (1988) s. 973.

⁴⁵ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chirurgów włoskich* (19.02.1987), IGP X,1 (1987) s. 376; *Przemówienie podczas audiencji dla uczestników III Krajowego Kongresu Katolickiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Zdrowia* (24.10.1986), IGP IX,2 (1986) s. 1171; *Przemówienie do uczestników XV Międzynarodowego Kongresu Federacji Stowarzyszeń Lekarzy Katolickich*, s. 675.

⁴⁶ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w katedrze św. Jana w Lyonie* (05.10.1986), IGP IX,2 (1986) s. 847.

⁴⁷ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników kongresu kardiologii dziecięcej* (22.05.1984), OR 124(1984)119 s. 5; *Przemówienie do członków Włoskiego Stowarzyszenia Techników Ortopedów* (19.11.1979), IGP II,2 (1979) s. 1206n.

niewystarczające, ale musi być wzmocnione wewnętrznym tchnieniem Ducha Świętego⁴⁸.

Ojciec św. poświęca wiele uwagi w swoim nauczaniu posłudze samarytańskiej, ponieważ świadczenie pomocy na wzór miłosiernego Samarytanina należy również do ewangelii cierpienia. Ten rozdział ewangelii cierpienia jest nieustannie pisany w dziejach Kościoła, chrześcijaństwa, jak również w dziejach człowieka i ludzkości. Świadczy to o tym, że nie można przyjmować postawy bierności wobec cierpienia. Wręcz przeciwnie, ma to być postawa otwartości i gotowości do niesienia z miłością pomocy drugiemu człowiekowi. Wychodzenie w postawie służebnej naprzeciw ludzkiemu nieszczęściu jest także bardzo ważne dla tego, kto podejmuje się tej służby, gdyż „człowiek [...] nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko przez bezinteresowny dar z samego siebie” (KDK 24). Posługa samarytańska potrzebuje właśnie ludzi zdolnych do takiego daru z siebie samego⁴⁹. Jan Paweł II przez swoje nauczanie chce zachęcić i uwrażliwić wszystkich, aby nieśli pomoc ludziom cierpiącym w duchu miłosiernego Samarytanina.

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, *List do Matki Teresy z Kalkuty z okazji nadania jej doktoratu „honoris causa”* (10.12.1981), IGP IV,2 (1981) s. 901n.; *Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kongresu Oftalmologów* (15.09.1989), OR 129(1989)219 s. 4.

⁴⁹ Por. SD 28, 30; por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych w zakładzie Don Orione w Genui* (22.09.1985), IGP VIII,2 (1985) s. 737n.